Nr: 72.
Wtorek.
D. 23. Marca.
Rok 1824.

KURJER WARSZAWSKI

WSPOMNIENIA.
Ukończenie pierwszego Sejmu za Xwa War: 1809.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

D, 18 b.m. o godzinie między 11 i 12 w nocy w dobrach swoich *Dobrosielice* zakończył życie JW. Stefan Karnkowski Senator Kasztelan Królestwa Polskiego. Całe życie przepędził w usługach Ojczyzny, powszechnie uwielbiany, szanowny, pogrążył w głębokim żalu wszystkich którzy go znali. Żył lat 72, ostatni z sławnego domu tego Imienia

Wczoraj czas przedwieczorny tak iak w lato sprowadził do Ogrodów znaczną liczbę Osób.

Znaczna ilość rozmaitych Ksiąg *Niemieckich* składaiących dotąd Księgarnią Pani *Wilkowej* przy ulicy *Długiej*, iest do sprzedania razem lub cząstkowo za bardzo mierną cenę.

w Kalendarzu na rok 1758 wydanym w *Poznaniu* znajduie się dokładne opisanie wszelkich odmian powietrza roku poprzedzaiącego to iest 1757, porównywaiąc te odmiany z rokiem bieżącym 1824, bardzo często są dnie zupełnie podobne a szczególniej że dnia 11 Marca w ówczas tak i teraz były w wielu miejscach Królestwa Polskiego błyskawice, grzmoty, a nawet piorun uderzył w *Międzyrzeczu*. W tymże Kalendarzu między prognostykami przyszłej pogody, czyli znakami z których można być pewnym o następnym czasie, iak *naprzykład* Żab, Piskorzów, Dymu, i.t.p: znajduie się i następuiący: Kiedy *Żona* w domu wstanie rano w złym humorze, kiedy się o lada nic swarzy, kiedy napastuie Czeladź chociażby o fraszkę, kiedy w mężu upatruie iakie nowe wady i chce gwałtem kłócić się z nim chociaż niema o co, tedy w tym dniu pewno będzie burza i znaczna zmiana powietrza.

Redakcja *Astrei* donosi że Pismo swoie zaczyna wydawać z d, 1 Kwietnia r.b iako zaczynaiącym nowy kwartał. Rozszerzenie planu iak było dawniej doniesionem, z powodu ustania *Pamiętnika Warsz:* wskazało potrzebę zapewnienia rozleglejszych źródeł i pomocy, oraz przysposobienia zapasu materjałów odpowiedniego planowi. To było przyczyną odłożenia zaczęcia roku prenumeratorskiego do d, 1 Kwietnia. Pierwszych dni każdego miesiąca wyjdzie Numer *Astrei* złożony z 6ciu do 9 arkuszy. Cena Prenumeraty kwartalnej wynosi w *Warszawie* zło: 12, na Prowincjach 15. Dwa Numera kończące tom 4ty i ostatni dawnej *Astrei*, wyjdą również z druku pierwszych dni przyszłego miesiąca.

w Krótce w Teatrze Narod: daną będzie nowa Komedja pod tytułem *Cudzoziemszczyzna*, napisana wierszem przez Autora Komedji P. *Geldhab* i innych.

Pikard Autor Francuzki ułożył znaną powszechnie *Operę*, *Aktorowie w podróży* której rzecz iest następuiąca. Aktorowie iadący przez las, wczasie wypoczęcia odbywaią probę z sztuki w której są *rozbójnicy*, ieden z wieśniaków ukryty w lesie widział tę probę, a sądząc że to są rzeczywiści zbójcy, doniósł *Wójtowi*, który niewinnych Artystów już chciał brać do więzienia, lecz szczęściem cała się okoliczność wyiaśniła. Podobny przypadek wydarzył się niedawno. Jeden z Aktorów iadąc z *Krakowa* do *Lublina* nocował w karczmie w oddzielnej izbie; nim się położył, uczył się roli w któréj iest mowa iż urządza swe dobra, zawiera kontrakty, rozpożycza pieniądze i.t.p: nazaiutrz wchodzi do tejże izby podróżny prosząc aby go przyjęto za Komisarza, składa liczne świadectwa dobrej konduity, zaręcza za swą wierność, gorliwość i najdokładniejszą znaiomość ekonomiki. Napróżno zdziwiony Aktor zapewnia że niema ani odrobiny ziemi, „Ach Jaśnie Wiel: Panie (rzecze podróżny) wszakże nocowałem obok w tej izbie i dokładnie słyszałem iakeś Pan rozmawiał, żądałeś Komisarza, rozpożyczałeś Kapitały, czemuż niechcesz uszczęśliwić mnie poczciwego a chleba szukaiącego człowieka„ domyślił się Aktor iż iego uczenie się taki sprawiło skutek i ledwo mógł przekonać podróżnego iż iego *Rola* niewydaie zboża, ale iest *rolą* Artystowską nie zawsze wydaiącą szczęśliwe i bujne plony.

D, 15 b.m: rozstał się z tym światem JW. Antoni *Husarzewski* Dziedzic dóbr *Brzyziec* w Powiecie *Żelechowskim*. Był dawniej Brygadjerem Wojsk Pol: Zacny Obywatel, Przyiaciel, Mąż, Ojciec.

Wszystkie Dzienniki Paryzkie doniosły z wielkiemi pochwałami o pierwszym Koncercie JPani *Szymanowskiej* danym w stolicy *Francji*, drugi iej Koncert na powszechne żądanie zapowiedziany został na dzień 21 b:m:

Na Sejmiku Szlacheckim Powia: *Siedleckiego* pod laską JW. Mich: *Kuszla* obrani na Członków Rady Obyw: WW. Mich: *Niemira* i Ant: *Lipnicki*. Assesorami byli WW. Józ: *Grabowski* i Tom: *Kozierowicz*, Sekretarzem W. Leon *Brzozowski*.

ROZMAITOSCI.

Bale Maskowe już były zaczęły wycho-

dzić z mody, lecz tego rocznego *Karnawału* Maskarady znowu dawane były prawie we wszystkich miastach niemieckich, a niektóre maski były osobliwsze, szczególniej wymieniaią iednego autora który miał suknią zrobioną z samych tytułów rozmaitych książek, tudzież Turczynkę maiącą na całej sukni poprzywiązywane *Karmelki*, ta słodka maska w pół godziny utraciła wszystkie swe ozdoby zjedzone przez inne maski. w *Paryżu* zwykle w ostatki zapust oprowadzany po ulicach bywa ogromny *Wół*; w tym roku wół był iednym z naiogromniejszych, za nim następował Wóz ciągniony przez 4 siwe Konie przystroione kwiatami, piórami etc. Foryśiem był *Merkury*, a Stangretem *Czas* z długą brodą. 3letnie Dziecko siedzące między dwóma pięknemi Boginiami iechało na tym wozie. Cała ta parada otoczona liczną muzyką staneła przed oknami pokoiów Króla Francuz: Xżna *Berry* kazała przynieść do swego gabinetu owe iadące Karnawałowe śliczne Dziecie, i hojnie ie udarowała. — *Skuteczność bawełny na oparzeliznę.* Już nieraz pisma publiczne środek ten ogłaszały; tu więc na stwierdzenie tylko onego przytaczaią się dwa przypadki; w piśmie *Allgemeiner Anzeiger der Deutschen*, d. 2 Września r. z. do wiadomości podane. Pewien młodzieniec opalił się strasznie przez wybuchnięcie prochu; w innem miejscu człowiek dojrzały okropnie sparzył się parą wodną; obudwom przyłożono bawełny, a bóle natychmiast ustały, poczem rany powolnie się wygoiły. — w *Szwarcwald* umarł niedawno Kupiec Benedykt *Faller* zwany powszechnie Ojcem nieszczęśliwych, znaczną część swego maiątku zapisał ubogim, i polecił aby przy iego pogrzebie dano dobry obiad dla 200 ubogich, kalek. itp. — w *Kopenhadze* pokazuią teraz złapaną w *Danji* żywą *Rybę* zwaną *Morskim Djabłem*, iest ona tak złą, że niebezpieczno człowiekowi zbliżać się do niej bo kąsa, ugryzła ona iednego z Rybaków którzy ią złowili, z czego biedny zostanie kaleką — Słychać w *Paryżu* że Xże *Talejrand* wyieżdza do *Madrytu* iako nadzwyczajny Poseł Francuzki. — z *Hiszpanji* donoszą iż tam handel co raz bardziej upada, pieniędzy co raz mniej widać w kursie, a ieśli kto ma iakiznaczny kapitał, tedy stara się wynieść za granicę. w *Madrycie* patrole chodzą po ulicach dniem i nocą. Jenerał *Besjeres* otrzymał rozkaz od Króla Hiszpańskiego aby iak może być najspiesznej starał się pokonać *Gierylasów* snuiących się ieszcze w górach, i napadaiących na miasteczka w których niema garnizonu. Znowu z *Francji* do *Hiszpanji* weszło 1200 żołnierzy Francuzkich.— Sławny Skrzypek *Wioty* zwany Ojcem *Wiolinistów* umarł w *Londynie* po krótkiej chorobie, żył lat 69. Był on w *Warszawie* przed 30 laty.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Mielżyński Józef Hrabia z Mińska.—Sosnowski Dzie: z Kłopoczyna.—Mikorski Hr: z Słubic. — Lewiński Walenty Obywatel z Wrocławka.—Chraszczewski Lud: b. Maior z Gu: Wołyńskiej —Chmielewski Jan Ob: z Płockiego.— Orzechowski Walenty Oby: z Kozienic.—

DONIESIENIA.

w D. 24 Marca r. b. przy ulicy Rynek Starego Miasta Nr 39 przez publiczną licytacją na placu Rynek Starego Miasta o godzinie 10 rano i o godzinie 3 z południa sprzedawane będą wszelkie ruchomości prawnie zaięte iako to: komody, kanapy, krzesła różne, kantorki, szafy, zegar ścienny duży, lustra, stoły, stoliki, lanszafty, kufry, skrzynie, miedź wszelka iako to: kotły, rądle, garki, tudzież naczynia mosiężne, żelazka do prasowania, moździerze, niemniej bielizna stołowa i inne t. p. a to za gotowe pieniądze.

Franciszek *Rydecki* Komor: Sądowy.

Pewna osoba życzyłaby sobie przyiąć obowiązek u wyieżdzeiącego na Woiaż; ktoby podobnej osoby życzył raczy się zgłosić do Drukarni Kurjera.

Dnia 19 m. b. w drodze od Hotelu Wileńskiego ku Kościołowi S. Krzyża, zgubioną została Xiążka pod tytułem „ Der Leuchthurm von Ernst v. Houwald. Kto takową odda do Szwajcara Hotelu Wileńskiego otrzyma nadgrody zł: 6.

Sklep i 4 pokoie, przy sklepie 3 piwnice, stajnia i wozownia, oraz 3 pokoie z kuchnią, piwnicą i drwalnią od S. Jana do naięcia pod Nr. 463 przy ulicy Senatorskiej; życzący wynaiąć raczy się zgłosić do handlu korzennego Jana Błeszyńskiego pod Nr 459 przy ulicy Senatorskiej na przeciw pałacu Prymasowskiego.

Przy ulicy Bednarskiej pod Nr 3687 przeciw Hotelu Podlaskiego będzie do sprzedania z wolnej ręki od 25go b. m. kilkanaście wierzchowych Koni celnego rodu, między któremi znajduie się kilka ogierów zdatnych do stada.—

☞ Swieże *Ostrygi* wczoraj nadesłano do handlu *Józefa Zielińskiego* na rogu ulicy *Długiej*.

Teatr. Benefis JPanny *Mierzyńskiej* odłożony został do d. 2 Kwietnia.